



MODLITWA

w pierwszą sobotę miesiąca

2

5 listopada 2016

www.zr.diecezja.pl

MYŚLI DO HOMILII



1. „Nie możecie służyć Bogu i mamonie” – mówi Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii. Faryzeuszom, którzy sobie podrzinali z tych słów, powiedział: „Bóg zna wasze serca”. Bóg wie, komu człowiek służy. W Jego rozumieniu służba to coś więcej niż tylko spełnianie określonych czynności. Prawdziwa służba domaga się zaangażowania serca. Takiej służby pragnie Bóg. Stworzył człowieka z miłości i do miłości. Człowiek, który kocha, umie służyć Bogu i posługiwać się mamoną. Panuje nad nią, ale nie staje się jej niewolnikiem. Nie jest sługą pieniądza. Nie myśli tylko o tym, jak się wzbogacić. Gdy człowiek przestaje kochać Boga i ludzi, staje się egoistą i zaczyna służyć mamonie. Jego serce zostaje opanowane przez pożydlwość. Staje się innym człowiekiem.

2. Dziś, w pierwszą sobotę miesiąca, wpatrujemy się w Kogoś, kto zachował czyste Serce. Czcimy Maryję. Podziwiamy Jej Niepokalane Serce. W Jej życiu nie było żadnego dualizmu. Nie było służenia Bogu i mamonie. Było jednoznaczne: „Oto Ja Służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa”. Służyła tylko Bogu. W tej służbie ważną rolę odgrywały również rzeczy konieczne do życia. Mieszkała ze swoim mężem, Józefem i z Jezusem, w skromnym domku. Troszczyła się o pokarm i odzienie, jednak żadne z dóbr materialnych nie oddaliło Jej w najmniejszym stopniu od Boga. Przeciwnie. Wszystko uznawała za dar Boży i ze wszystkiego korzystała zgodnie z wolą Bożą. Nigdy nie skusiła Jej jakaś chciwość czy pożydlwość oczu. Jej Serce pozostało Niepokalane, najbardziej podobne do Boskiego Serca Jej Syna, Jezusa Chrystusa.

3. Piękny przykład takiej postawy dał nam także św. Paweł Apostoła. Słyszeliśmy dziś jego słowa z listu do Filipian: „Do wszystkich warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, korzystać z obfitości i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,12-13). Apostoł wyznaje, że taka postawa jest łaską. Umocniony darem Bożym jest w stanie tak postępować. Modlimy się dziś podczas Eucharystii i na różańcu o czyste serce, o korzystanie z dóbr materialnych zgodnie z wolą Bożą.



MEDYTACJA O TAJEMNICY RÓŻAŃCA

W listopadowej medytacji rozważymy pierwszą tajemnicę światła: Chrzest Pana Jezusa w Jordanie. Najpierw będzie wspólna refleksja, a następnie indywidualna modlitwy w ciszy.

(Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu).

W: (Modlitwa Anioła z Fatimy): O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

P: Bądź uwielbiony, miłosierny Jezu, w darze Twojej obecności pośród nas. Bądź uwielbiony w Maryi, Twej Najświętszej Matce, którą i nam dałeś za Matkę. Wpatrując się w Nią i w Jej Niepokalane Serce odpowiadając na Jej wezwanie, chcemy rozważać tajemnice zbawienia. Dziś rozważamy tajemnicę Twego chrztu w Jordanie. Św. Łukasz pisze, że wydarzenie to było przeniknięte Twoją modlitwą. Pragniemy być blisko Ciebie w tej modlitwie. Udziel nam swego Ducha, aby nas prowadził.

L1: Z Ewangelii według św. Łukasza (3,21-22): „Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica”.

L2: Jezus modlił się w Nazarecie, zanim przyszedł nad Jordan. Modlił się nad Jordanem, gdy przyjmował chrzest. Potem, po przyjęciu Ducha Świętego, odszedł na pustynię na czterdzieści dni modlitwy i postu. Wszystko w Jego życiu zaczyna się od rozmowy z Ojcem niebieskim i wszystko kończy się na modlitwie, na osobistym spotkaniu z Tym, który Go posłał. Przypominał nam tę prawdę św. Jan Paweł II.

L1: Z audiencji generalnej św. Jana Pawła II: „Jezus przygotowywał się przez modlitwę do owego wydarzenia o tak doniosłym znaczeniu dla dziejów zbawienia, w którym miał się objawić – choć pod postacią wyrażających Jego obecność znaków – Duch Święty, w tajemnicy trynitarniej pochodzący od Ojca i Syna i będący w człowieczej naturze Jezusa zasadą Boskiego życia. Czytamy bowiem u Łukasza: «gdy [Jezus] się modlił, otworzyło się niebo i Duch

Święty zstąpił na Niego» (Łk 3,21-22). Ten sam ewangelista mówi nieco dalej, że pewnego dnia Jezus, ucząc modlitwy tych, którzy szli za Nim po drogach Palestyny, powiedział, że «Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą» (Łk 11,13). Sam jako pierwszy prosił o ten najwyższy dar jako o pomoc w spełnieniu mesjańskiej misji: podczas chrztu w Jordanie dar ten objawił Mu się w szczególnie wyraźnym znaku” (AG 11.07.1990).

L2: Z audycji generalnej św. Jana Pawła II: „Modlitwa Jezusa, będącego w Boskim «Ja» przedwiecznym Synem Bożym, ale działającego i modlącego się zgodnie ze swą ludzką naturą, została przez Ojca wysłuchana. Jezus kiedyś powie do Ojca: «Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz» (J 11,42). Był tego w szczególny sposób świadomy w momencie chrztu, stanowiącego publiczny początek Jego odkupieńczej misji” (AG 11.07.1990).

L1: Ojciec Święty, komentując słowa Ewangelisty mówiące o modlitwie Jezusa w czasie chrztu w Jordanie, zwraca uwagę na Jego prośbę o Ducha Świętego. Jezus modlił się niewątpliwie o ten dar zanim poszedł nad Jordan. Rozumiał, że dla wypełnienia zbawczej misji, zleconej Mu przez Ojca, potrzebuje tylko jednego daru: Ducha Świętego. O ten dar prosi i ten dar otrzymuje. Papież zaznacza, że właśnie w czasie chrztu w Jordanie Jezus jest szczególnie świadom, że Ojciec Go zawsze wysłuchuje.

L2: Nosimy w sercu wiele intencji i często przedstawiamy je Bogu. To piękna modlitwa i powinniśmy w niej trwać. Są jednak takie chwile, w których modlimy się o jeden, najważniejszy dar, jak Jezus nad Jordanem. Prosimy o Ducha Świętego, w którym są nam ofiarowane wszystkie inne dary. Pozostańmy teraz w ciszy, rozważając modlitwę Jezusa w czasie chrztu nad Jordanem i prosząc z wiarą o Ducha Świętego.

Adoracjai medytacja w ciszy.

Śpiew: Niech nas ogarnie łaska, Panie, Twalub inny.



CZĄSTKA RÓŻAŃCA

Matka Najświętsza prosiła, aby w pierwszą sobotę miesiąca odmówić cząstkę różańca. W modlitwie towarzyszy nam również intencja wynagradzająca za zniewagi, jakich Ona doznaje od ludzi. Dziś rozważamy tajemnice światła.

P: Rozważajmy tajemnice dotyczące publicznej działalności Jezusa - tajemnice światła. Módlmy się z Maryją, która jest z Jezusem i która w Sercu rozważa słowa Jezusa i Jego czyny. Witaj Królowo. Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (3x). Chwała Ojcu.

Tajemnica pierwsza: Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

L3: Panie Jezu, Ty, wsłuchany nad Jordanem w słowa Ojca: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie» i zjednoczony z Nim mocą Ducha Świętego, pomóż nam każdego dnia otwierać się coraz mocniej na ten największy dar. Maryjo, Przybytku Ducha Świętego, prowadź nas.

L4: Ojczy nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica druga: Cud w Kanie Galilejskiej

L3: Panie Jezu, wsłuchujemy się w słowa Maryi wypowiedziane w czasie wesela w Kanie «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» i prosimy o łaskę wiernego pełnienia Bożej woli. Maryjo, Matko łaski Bożej, wspieraj nas.

L4: Ojczy nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica trzecia: głoszenie Ewangelii i wzywanie do nawrócenia

L3: Panie Jezu, wołasz: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»” (Mk 1.14-15). Bardzo potrzebujemy pomocy Twojej Matki, aby każdego dnia mocniej wierzyć i z większą pokorą się nawracać. Oddawaj nas Jej macierzyńskiej miłości. Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami.

L4: Ojczy nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica czwarta: Przemienienie na Górze Tabor

L3: Panie Jezu, zanim ukazałeś się jako umęczony «sługa Jahwe» (por. Iz 50,6), pozwoliłeś nam zobaczyć Ciebie na Górze Tabor w chwale Ojca, który potwierdza Twoje wybranie. Pomóż nam trwać przy Tobie na krzyżu i w chwale zmartwychwstania. Maryjo, Matko Boga i Człowieka, daj nam nieustannie słyszeć głos Ojca: «Jego słuchajcie!».

L4: Ojczy nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica piąta: Ustanowienie Eucharystii

L3: Panie Jezu, w każdej Mszy św. słyszymy te słowa: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. [...] Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów»” (Mt 26,26-28). Ile to już razy? Maryjo, Ucieczko grzeszników, Matko łaski Bożej, wyproś nam łaskę nieustannego adorowania Pana w Najświętszej Hostii.

L4: Ojczy nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

P: Wierzę w Boga.

(Można odmówić inne modlitwy, jeśli taka jest praktyka we wspólnocie. Jeśli modlitwa była przeżywana przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, następuje błogosławieństwo).

Opracowanie: Wspólnota Żywego Różańca Archidiecezji Krakowskiej. Redaktor: Ks. Stanisław
Szczepaniec. Adres redakcji: ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków; www.zr.diecezja.pl.
Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl